

GRZEGORZ GÓRSKI
Toruń–Lublin

POLSKIE PAŃSTWO PODZIEMNE
A KOMUNISTYCZNY RUCH OPORU
UWAGI NA MARGINESIE PEWNEJ DECYZJI

Jak doniosły środki przekazu, Kierownik Urzędu do Spraw Kombatantów i Osób Represjonowanych podtrzymał decyzję uchylającą rozstrzygnięcie swego poprzednika z 1993 roku, na mocy której wdowie po Ignacym Loga-Sowińskim, członku najwyższych władz Polskiej Partii Robotniczej i Gwardii Ludowej – Armii Ludowej w latach 1943–1945, przyznane zostały uprawnienia kombatanckie¹. Decyzja ta wywołała nie tylko protesty komunistycznych środowisk kombatanckich, ale także spotkała się z kontestacją wpływowych mediów niekomunistycznych². Problem ten jest istotny nie tylko ze względów historyczno-symbolicznych i prestiżowych. Dotyka on również ważnych problemów natury prawnej i stąd warto mu się właśnie z perspektywy historyczno-prawnej przyjrzeć i poddać go analizie. Nadmienić trzeba, że uwagi te pisane są jeszcze przed podjęciem ostatecznego rozstrzygnięcia przez Naczelny Sąd Administracyjny, do którego decyzja Urzędu została zaskarżona.

Podjmując próbę analizy interesującego nas problemu jako punkt wyjścia wskazać należy – w moim przekonaniu – następujące elementy:

¹ Omówienie tej decyzji w Dzienniku „Rzeczpospolita” nr 148 z dnia 28 czerwca 1999 roku (dodatek „Prawo co dnia”) w artykule D. Frey, pt. *Wdowa walczy o dobre imię męża oraz kombatanckie uprawnienia*.

² W „Gazecie Wyborczej” z 2 sierpnia 1999 roku ukazał się reportaż P. Lipińskiego pt. *Swobodna ocena Logi*, zawierający bardzo zdecydowaną krytykę Urzędu do Spraw Kombatantów i kwestionujący kompetencje jego pracowników.

Państwo polskie mimo klęski poniesionej w kampanii wrześniowej w 1939 roku nie upadło, a przeciwnie, utrzymało konstytucyjną ciągłość swych najwyższych władz, a w ślad za tym i międzynarodowe uznanie. W okupowanym kraju utworzone zostały zgodnie z polskim porządkiem prawnym ekspozytury władz RP, kierujące się w swych działaniach polskimi normami prawnymi. Było to wyrazem niezgody na uzurpowanie sobie przez okupantów uprawnień wynikających z głoszenia tezy o upadku państwa polskiego. Stało się to podstawą funkcjonowania Polskiego Państwa Podziemnego, będącego kontynuacją II Rzeczypospolitej w warunkach konspiracji.

Ujawnione po 1993 roku dokumenty i materiały w sposób nie budzący wątpliwości wskazują na fakt, iż Polska Partia Robotnicza i związana z nią Gwardia Ludowa, a następnie Armia Ludowa, były organizacjami, które nie stawiały sobie za cel walki o niepodległe państwo polskie. Co więcej, były one organizacjami które podejmowały działania przeciwko legalnym instytucjom państwa polskiego i z tego tytułu nie może im przysługiwać charakter „polskich podziemnych formacji” w rozumieniu ustawy z 1991 roku³.

Powyższe formacje, jak wskazano wyżej, podejmowały w okresie 1942–1945 działania godzące w niepodległe państwo polskie, a leżące w interesie ówczesnych władz Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich. Podejmując takie działania doprowadziły do cierpień ze względów narodowościowych, politycznych i religijnych wielu polskich obywateli czego następstwem była śmierć bądź utrata zdrowia tysięcy ludzi⁴.

Z przyczyn wskazanych w p. 2 i 3 uzasadnione jest przyjęcie stanowiska, iż przynależność do władz wyżej wymienionych organizacji w omawianym okresie oznacza pełną współodpowiedzialność za wszelkie decyzje tychże władz, a ze względu na charakter tych decyzji rodzi także odpowiedzialność karną. Wynika to z faktu, iż organizacje te stosowały represje lub inne formy naruszania praw człowieka wobec jednostek lub grup ludności, były zatem

³ Ustawa z 24.01.1991 r. o kombatanach oraz niektórych osobach będących ofiarami represji wojennych i okresu powojennego. (Tekst pierwotny: Dz. U. 1991 r. Nr 17 poz. 75, tekst jednolity: Dz. U. 1997 r. Nr 142 poz. 950) – Art. 1.2.3) stanowi, iż podstawą uzyskania uprawnień kombatanckich może być tylko „pełnienie służby w polskich podziemnych formacjach i organizacjach, w tym w działających w ramach tych organizacji oddziałach partyzanckich w okresie wojny 1939-1945”.

⁴ Cytowana ustawa w swej preambule zawiera stwierdzenie następujące: „Sejm stwierdza, że władze III Rzeszy Niemieckiej, ówczesne władze Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich i komunistyczny aparat represji w Polsce są winni cierpień zadanych wielu obywatelom Państwa Polskiego ze względów narodowościowych, politycznych i religijnych. Spowodowały one śmierć wielu milionów, a dla wielu stały się przyczyną trwałej utraty zdrowia”.

swoistymi związkami przestępczymi i w ten sposób naruszały obowiązujące ówczasie przepisy polskiej ustawy karnej⁵. Skoro zaś osoby zasiadające we władzach tych organizacji tymi działaniami kierowały, to właśnie rodzi ich odpowiedzialność we wskazanym wyżej zakresie.

Przejdźmy teraz do rozwinięcia powyższych kwestii.

1. Kwestią o podstawowym znaczeniu w odniesieniu do interesującego nas tematu jest wskazanie, iż wbrew temu co podnosili obaj najeźdźcy – Niemcy i Związek Sowiecki – po 1 września 1939 roku państwo polskie nie upadło. Jest to stwierdzenie o fundamentalnym znaczeniu w sensie prawnym, bowiem z tezy o upadku państwa polskiego obie strony wywodziły między innymi swe prawa do swobodnego zawłaszczenia terytorium Rzeczypospolitej⁶ czy też narzucały pod przymusem obywatelom polskim swą przynależność państwową⁷.

Tymczasem, powtórzmy to z całą mocą, wbrew twierdzeniom agresorów, państwo polskie nie upadło. Władze RP nie dokonały aktu kapitulacji wobec agresorów, zdołały natomiast opuścić zagrożone terytorium kraju, a następnie zgodnie z obowiązującymi regulacjami konstytucyjnymi, wyłonione zostały nowe najwyższe władze RP – Prezydent RP, Rada Ministrów i Naczelny Wódz⁸. To właśnie te władze RP aż do lipca 1945 roku cieszyły się uzna-

⁵ Ustawa z dnia 18 grudnia 1998 r. o Instytucie Pamięci Narodowej – Komisji Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu. (Dz. U. 1999 r. Nr 38 poz. 360) stanowi w art. 2. 1. „Zbrodniami komunistycznymi, w rozumieniu ustawy, są czyny popełnione przez funkcjonariuszy państwa komunistycznego w okresie od dnia 17 września 1939 r. do dnia 31 grudnia 1989 r., polegające na stosowaniu represji lub innych form naruszania praw człowieka wobec jednostek lub grup ludności bądź w związku z ich stosowaniem, stanowiące przestępstwa według polskiej ustawy karnej obowiązującej w czasie ich popełnienia”.

⁶ Na tej podstawie Rzesza Niemiecka przejęła tereny północnego Mazowsza, Pomorza Gdańskiego, Wielkopolski wraz z częścią ziemi łódzkiej, polską część Górnego Śląska wraz z Zagłębiem Dąbrowskim oraz fragmenty Małopolski Zachodniej. Związek Sowiecki zaś, „podpierając” się fikcyjnym plebiscytem, przyłączył tereny Małopolski Wschodniej, Wołyń, Polesia, Białostoczczyznę, Nowogródzczyznę i Wileńszczyznę. W obu sytuacjach działania najeźdźców były pogwałceniem obowiązujących ówczasie norm prawa międzynarodowego, które zakazywało dokonywania jakichkolwiek trwałych zmian terytorialnych do czasu zakończenia działań wojennych traktatem pokojowym.

⁷ Taki charakter miało administracyjne nadanie przez władze sowieckie wszystkim mieszkańcom ziem włączonych do ZSRS w 1939 r., czy niemieckie przepisy o tzw. Niemieckiej Liście Narodowej wcielane w życie ze szczególnym okrucieństwem na Pomorzu i Górnym Śląsku.

⁸ Szczegółowo proces formowania władz RP we Francji jesienią 1939 r. oparty na postanowieniach obowiązującej Konstytucji z 1935 roku opisuje W. Rostocki (*Stosowanie konstytucji kwietniowej w okresie II wojny światowej*, Lublin 1989).

niem niemal całej społeczności międzynarodowej, za wyjątkiem ścisłych aliantów Niemiec i Związku Sowieckiego i były w tym okresie jedynym, legalnym reprezentantem państwa polskiego oraz jedynym mającym konstytucyjne podstawy działania, ośrodkiem władzy.

Wskazane władze RP na podstawie uprawnień konstytucyjnych i w zgodzie z polskim porządkiem prawnym ustanowiły swe krajowe przedstawicielstwa, wykonujące w granicach określonych możliwościami konspiracyjnymi i presją okupantów, funkcje państwa⁹. Instytucjom tym, a więc przede wszystkim Delegatowi Rządu RP na Kraj oraz Dowódcy Armii Krajowej, stopniowo podporządkowały się niemal wszystkie, stojące na gruncie ciągłości państwowości polskiej ośrodki akcji konspiracyjnej w okupowanym kraju. Nawet jeśli w ślad za tym nie szło formalne włączenie się w struktury konspiracji państwowej, co zdarzało się nierzadko, uznawano wskazane wyżej ośrodki za reprezentujące legalne władze Rzeczypospolitej¹⁰. Trzeba wskazać, że uznanie to nie stało na przeszkodzie prowadzeniu często bardzo zdecydowanej walki politycznej z mającymi przecież różnorodny skład władzami RP tak w kraju, jak i na Wychodźstwie. Mimo bowiem warunków konspiracyjnych, panowały tu zasady demokratyczne. Jednak żaden z tych ośrodków w swych działaniach nie posuwał się do kwestionowania konstytucyjnych podstaw funkcjonowania władz RP i porządku prawnego, na podstawie których działało owo Polskie Państwo Podziemne.

W tej perspektywie widzieć należy działanie ośrodka komunistycznego, który od początku swego zaistnienia w postaci PPR faktycznie kwestionował powyższy stan rzeczy. W tym też kontekście widzieć należy wszelkie działania PPR przeciwko legalnym instytucjom władzy Rzeczypospolitej. Nie były to bowiem działania charakterystyczne dla systemu demokratycznego i podejmowane metodami dla niego właściwymi. Nawet bowiem w warunkach działalności konspiracyjnej, czego przykładem były pluralistyczne i demokratyczne w istocie struktury Polskiego Państwa Podziemnego, możliwe było rozstrzyganie sporów poprzez unikanie gwałtów i przemocy. Natomiast PPR ze

⁹ Proces formowania oparty na obowiązujących regulacjach prawnych krajowych ekspoztur władz RP przedstawiam szczegółowo w moich pracach: *Administracja Polski Podziemnej 1939-1945*, Toruń 1995 oraz *Ustrój Polskiego Państwa Podziemnego 1939-1944. Studium historyczno-prawne*, Lublin 1995.

¹⁰ Przykładem jest tu ta część obozu narodowo-radykalnego, która skupiła się w Narodowych Siłach Zbrojnych. Choć formalnie pozostawała ona poza strukturami Polskiego Państwa Podziemnego i nie kryła krytycznego stosunku do władz RP w Londynie, a nawet kontestowała jako taką obowiązującą konstytucję, to jednak w praktyce zachowywała lojalność wobec porządku prawnego Rzeczypospolitej oraz minimum lojalności wobec najwyższych władz RP.

swymi agendami, podejmowała działania w istocie swej antypaństwowe, godzące w podstawy ustrojowe Rzeczypospolitej Polskiej. Wyrazem tego, było totalne kwestionowanie obowiązującej Konstytucji RP, traktowanie jej *per non est*, czego nigdy nie kryto ani ówczas, ani w okresie powojennym¹¹.

2. Polska Partia Robotnicza (dalej PPR), powstała w drugiej połowie 1941 r. na terenie ZSRR. Nie jest prawdziwym podawany do niedawna fakt, jakoby PPR powstała w styczniu 1942 roku w Warszawie¹². Natomiast faktem jest, że w styczniu 1942 roku, po dotarciu do Warszawy członków tzw. grupy inicjatywnej, zostało ogłoszone powstanie tej partii w Warszawie, a w ślad za tym nastąpiło podporządkowanie się kierownictwu wymienionej grupy, kilku formacji konspiracyjnych o charakterze komunistycznym.

Jednak decyzja o wznowieniu działalności partii komunistycznej zapadła nie w Polsce i nie polskie czynniki o tym decydowały. Formalnie rzecz biorąc, decyzję podejmowało kierownictwo tzw. Kominternu, czyli Międzynarodówki Komunistycznej, będącej przybudówką Wszechzwiązkowej Komunistycznej Partii (bolszewików) [WKP(B)]¹³. W rzeczywistości wszelkie decy-

¹¹ W Deklaracji programowej PPR z listopada 1943 r. pisano m.in.: „Rząd emigracyjny, wyłoniony przez przypadkowo zebrane na emigracji elementy, opierający się na antydemokratycznej, nielegalnej i nieuznanej przez naród osonowej konstytucji z 23 kwietnia 1935 r., nie może być powołany do realizowania ustroju demokratycznego w odrodzonej Polsce”. *Dowództwo Główne GL i AL. Zbiór dokumentów z lat 1942-1945. Rozkazy, instrukcje, regulaminy*, Warszawa 1967, s. 346-368

¹² Przez niemal cały okres powojenny władze komunistyczne i związane z nimi środowiska historyków twierdziły, iż PPR utworzyli polscy komuniści w Warszawie. Fakt powołania partii w Związku Sowieckim – co skrzętnie ukrywano – uznawano za wstydlivy i celowo go marginalizowano.

¹³ Fakt ten podkreśla w swych wspomnieniach Władysław Gomułka (*Pamiętniki*, t. II, Warszawa 1994). Pisze on: „W archiwum tym [byłej KPZR – G. G.] znajduje się [...] uchwała Komitetu Wykonawczego M[iędzynarodówki] K[omunistycznej] w sprawie powołania do życia partii komunistycznej w Polsce [...]. Tam zapadła decyzja o utworzeniu Polskiej Partii Robotniczej, tam ustalono skład osobowy jej grupy założycielskiej [...]. Tam też została powołana trójka kierownicza partii [...]. Inaczej mówiąc, to nie Grupa Inicjatywna powołała do życia PPR, jak głosi oficjalna historiografia – lecz rodzicielem PPR był Komintern, wypełniając jak zawsze, zlecone mu przez WKP(b) zadanie. [podkr. moje – G. G.] [...] PPR powstała do życia jako partia komunistyczna przynależna do Międzynarodówki Komunistycznej, jako jej sekcja polska” (s. 98-98). Opublikowane już po śmierci Gomułki wspomnienia, ujawniają wielką ilość faktów niezwyklej wagi, dotyczących kulisów funkcjonowania ruchu komunistycznego i jego relacji z sowieckim hegemonem. Wiarygodność tych stwierdzeń, z uwagi na pozycję Gomułki we władzach PPR w okresie wojny i zgromadzone przezeń już po wojnie informacje (dostęp do ściśle tajnych dokumentów), w wielu kwestiach nie może budzić żadnych wątpliwości.

je podejmowane były przez kierownictwo WKP(b) ze Stalinem na czele, a więc ośrodek rządzący ówczesnie w ZSRR. To tu podjęto w 1938 roku decyzję o likwidacji Komunistycznej Partii Polski (i jej różnych przybudówek, jak np. Komunistycznego Związku Młodzieży Polskiej), tu też podjęto jeszcze w 1939 roku we Francji działania na rzecz odtworzenia formacji komunistycznej dla Polski, finalizując je skutecznie jesienią 1941 roku¹⁴.

W tym okresie spośród zebranych w specjalnych ośrodkach komunistów pochodzących z Polski, sformowano grupy, które po przerzuceniu do Polski miały podjąć działalność w ramach nowej formacji. Formacji tej nadano nazwę PPR i przygotowano dla niej dokumenty programowe¹⁵. Ugrupowanie to od początku, podobnie jak jego poprzedniczka, miało status sekcji polskiej Kominternu, a więc faktycznie WKP(b), choć ze względów taktycznych uznano, iż fakt ten nie będzie nagłaśniany¹⁶. Podporządkowanie sowieckiemu ośrodkowi dyspozycyjnemu było jednak w tym wypadku o wiele silniejsze, niż to miało miejsce w odniesieniu do kierownictwa KPP w okresie wcześniejszym. Wynikało to z faktu, iż praktycznie wszyscy przerzuceni do Polski komuniści byli obywatelami sowieckimi, a jednocześnie byli członkami WKP(b)¹⁷. Jest charakterystyczne, że większość z nich nie skorzystała z formalnej możliwości przywrócenia obywatelstwa polskiego, która to możliwość powstała po podpisaniu w lipcu 1941 roku umowy pomiędzy Rządem Rzeczypospolitej a Rządem ZSRS i pozostała przy obywatelstwie sowieckim¹⁸.

¹⁴ Pierwsze próby odtworzenia partii komunistycznej Komintern podjął jeszcze latem 1939 r. we Francji w środowisku polskich komunistów, którzy walczyli w brygadach międzynarodowych w wojnie domowej w Hiszpanii. Następnie z prób tych zrezygnowano i podjęto na nowo po wybuchu wojny niemiecko-sowieckiej już na terenie Rosji.

¹⁵ Wynika to jednoznacznie ze wspomnień Gomułki (dz. cyt., s. 97 nn.).

¹⁶ G o m u ł k a, dz. cyt., s. 97: „PPR powstała do życia jako partia komunistyczna przynależna do Międzynarodówki Komunistycznej, jako jej sekcja polska. [...]. Po podjęciu działalności w kraju, w swoich oficjalnych organach prasowych i wydawnictwach PPR głosiła, jakoby była partią niezależną od Kominternu i nie wchodziła w jego ramy jako sekcja polska. [...]. Oficjalne odcinanie się od Kominternu miało na celu przekonanie społeczeństwa polskiego, że PPR – w odróżnieniu od dawnej KPP – nie jest sterowana z zewnątrz przez Komintern czyli Moskwę”.

¹⁷ Swój „akces” do KPZR opisuje Gomułka (tamże, s. 63): „obkom partii, doceniając moją przeszłość rewolucyjną i komunistyczny stosunek do pracy wykazywany na zajmowanym posterunku w fabryce Biblos, ma zamiar zarekomendować mnie Komitetowi Centralnemu KP(b)U w Kijowie jako kandydata na członka WKP(b). Oczywiście wyraziłem zgodę i podziękowałem za tak wysokie wyróżnienie”.

¹⁸ W myśl tej umowy, władze ZSRS ogłosić miały tzw. amnestię, na mocy której osoby posiadające przed 17 września 1939 roku obywatelstwo polskie, a którym następnie narzucono

W ten sposób faktycznie kierownictwo PPR¹⁹ od początku spoczywało w rękach sowieckich i w tym sensie nie była to organizacja polska.

Na tym miejscu należy także zwrócić uwagę na fakt, iż mimo momentami podkreślanego przez władze PPR dążenia do odbudowy państwa polskiego, nigdy w sposób wyraźny nie wskazywano, jaki charakter w opinii kierownictwa tej formacji ma mieć owa niepodległość²⁰. To było głównym powodem pozostawania przez komunistów poza nawiasem normalnego życia politycznego II Rzeczypospolitej²¹, stan ten przetrwał w okresie działalności podziemnej w latach 1939-1941. Przed wybuchem II wojny światowej działalność w formacjach komunistycznych uznawana była za godzącą w konstytucyjne podstawy ustroju państwowego oraz niepodległe państwo polskie i była ściągana na podstawie polskich przepisów karnych²².

obywatelstwo sowieckie, miały prawo wystąpić o ponowne uznanie obywatelstwa polskiego. Ta forma, w istocie swej była skandaliczna, sugerowała bowiem poprzez nazwę i procedurę, że chodzi niemal o jakieś przestępstwo, z którego skutków władza sowiecka łaskawie zwalniała. Niemniej dla setek tysięcy Polaków, była to „ostatnia deska ratunku” przed ostatecznym przypisaniem do Związku Sowieckiego. Jak się jednak okazuje, inaczej rozumowali i postępowali komuniści. Skądinąd nie bardzo nawet wiadomo, czy w ogóle spora ich grupa formalnie zrezygnowała już po wojnie z obywatelstwa sowieckiego. Z najbardziej znanych postaci jedynie W. Wasilewska otwarcie twierdziła, że jest obywatelką sowiecką i nawet zamieszkała później w Związku Sowieckim na stałe.

¹⁹ Obywatelami sowieckimi i członkami WKP(b) byli Marceli Nowotko, Paweł Finder, Władysław Gomułka, Franciszek Jóźwiak, Bolesław Bierut, Małgorzata Fornalska czy Ignacy Loga-Sowiński. Z tych, których nie przetrzucono wtedy do Kraju, praktycznie całe kierownictwo komunistyczne na terenie Związku Sowieckiego, zgrupowane w tzw. Centralnym Biurze Komunistów Polskich, a więc Wanda Wasilewska, Alfred Lampe, Jakub Berman czy Stanisław Radkiewicz, zjawiało się w Polsce w lipcu 1944 r. wraz z tzw. polskim komitetem wyzwolenia narodowego.

²⁰ Wskazać tu trzeba, że różne narodowe przybudówki WKP(b) – partie litewska, łotewska czy ukraińska także głosiły dążenie do budowy niepodległej Litwy, Łotwy czy Ukrainy. Tyle tylko, że właśnie owo pojmowanie „niepodległości” przez partie komunistyczne i przez sowieckiego hegemonia było zupełnie instrumentalne. „Niepodległa” była Ukraina w ramach ZSRR (mając nawet swą reprezentację w ONZ), „niepodległa” była Mongolia i „niepodległe” były po 1945 roku tzw. kraje demokracji ludowej. W tym kontekście tezy programowe o niepodległej Polsce, nawet jeśli incydentalnie pojawiały się w dokumentach PPR, trzeba pojmować właśnie we wskazanym wyżej kontekście.

²¹ Poprzedniczka PPR, Komunistyczna Partia Polski została zdelegalizowana przez władze Rzeczypospolitej już w styczniu 1919 roku. Antypolskie stanowisko tej partii ujawniło się z całą mocą latem 1920 roku, kiedy to licząc na zwycięstwo wojsk bolszewickich sformowała ona „rząd tymczasowy”, który miał przejąć władzę po unicestwieniu Polski. Tego programu destrukcji niepodległej i wolnej od „sowieckiej przyjaźni” polskiej państwowości, komuniści nie zmienili aż do 1944 roku.

²² Kodeks karny z 1932 r. (Dziennik Ustaw RP Nr 60 poz. 571) oraz rozporządzenie

Po wybuchu II wojny światowej dowodem antypolskiej postawy b.KPP, był masowy udział komunistów w demontażu wszelkich elementów polskiej państwowości na terenach RP zajętych po 17 września 1939 roku przez ZSRS, jak również udział w represjach wobec obywateli polskich znajdujących się na tych obszarach²³.

Po swym powstaniu PPR, zaznaczyła wyjątkowo negatywny stosunek do konstytucyjnych władz Rzeczypospolitej działających na wychodźstwie (Prezydenta RP, Naczelnego Wodza czy Premiera RP) i ich krajowych pełnomocników (Delegata Rządu RP na Kraj, Dowódcy Armii Krajowej)²⁴, jak również do postulatów utrzymania integralności państwowej Rzeczypospolitej po zakończeniu wojny²⁵. Faktycznie, formułowany przez PPR postulat „przyjaznych” stosunków z ZSRS był świadomym dążeniem do podporządkowania Polski ZSRS, a tym samym działaniem zmierzającym do unicestwienia niepodległego państwa polskiego. Program reprezentowany przez PPR, był oczywiście obowiązujący także dla Gwardii Ludowej, a następnie Armii Ludowej. Obie te formacje, jako wojskowe przybudówki PPR, były w pełni podporządkowane dyspozycji politycznej PPR i jej program był w pełni przez nie akceptowany. W tym kontekście przyjęcie, iż wszystkie wymienione wyżej

Prezydenta RP z 24 października 1934 roku o niektórych przestępstwach przeciwko bezpieczeństwu Państwa (Dz. U. RP Nr 94 poz. 851) i rozporządzenie Prezydenta RP z 21 listopada 1938 roku o ochronie niektórych interesów państwa (Dz. U. RP Nr 91 poz. 623).

²³ Nie zważając na fakt, iż państwo polskie nadal istniało i że nadal działały jego instytucje, polscy komuniści nie tylko z entuzjazmem powitali nową, sowiecką państwowość i związane z nią ustrój społeczno-gospodarczy, ale z pełnym zaangażowaniem włączyli się w działania struktur państwa agresora. Uczestniczyli w ten sposób we wszystkich poczynaniach, których celem był demontaż polskiej państwowości i polskich instytucji na terenach okupowanych przez Związek Sowiecki.

²⁴ W Deklaracji programowej PPR z listopada 1943 r. pisano m.in.: „Mandaty wszelkiego rodzaju mianowańców [...] upatrzonych na te stanowiska przez tak zwaną Delegaturę Rządu emigracyjnego lub przez inne reakcyjne czynniki, unieważnia się natychmiast. [...]. Najważniejszym celem, który sanacja pragnie osiągnąć przy pomocy Armii Krajowej, jest uchwycenie przez nią władzy w kraju w momencie przełomowym. [...] Zapoczątkowana przez najczarniejszą reakcję plugawa wojna domowa, w której biorą udział i sanacyjne oddziały Armii Krajowej, znajduje swoje źródła ideologiczne w hitleryzmie. [...] PPR, świadoma celów, roli, zadań i charakteru rządu emigracyjnego w Londynie i jego Delegatury w kraju, przeciwstawia się zdecydowanie objęciu przez te czynniki władzy w wyzwolonej Polsce”. *Dowództwo Główne GL i AL*, s. 346-368.

²⁵ Jak wspomina Gomułka (dz. cyt., 102-103): „W pierwszej połowie 1943 roku nadeszło z Moskwy polecenie (szyfrówka od Dymitrowa), aby PPR zaprzestała wszelkiej działalności na przynależnych dawniej do Polski ziemiach Ukrainy i Białorusi Zachodniej, a istniejące już na tych terenach organizacje pepeperowskie miały zostać ewentualnie wcielone do sieci radzieckich organizacji podziemnych”.

ugrupowania miały charakter „polskich podziemnych formacji” w rozumieniu ustawy z 1991 roku, nie znajduje żadnych podstaw.

3. PPR oraz GL/AL były też formacjami, które, obok werbalnego wypowiedzenia się przeciw niepodległemu państwu polskiemu podejmowały również praktyczne działania mające na celu szkodzenie polskim instytucjom państwowym oraz obywatelom polskim.

W ramach PPR od niemal samego początku jednym z najbardziej rozbudowanych kierunków aktywności było prowadzenie działalności szpiegowskiej przeciwko polskim instytucjom publicznym²⁶. Przejawiało się to w rozpracowywaniu zarówno struktury, jak i obsady kierowniczej konspiracyjnej części Sił Zbrojnych Rzeczypospolitej oraz konspiracyjnych władz cywilnych Rzeczypospolitej i przekazywaniu zdobytych informacji obcym, niepolskim ośrodkiem²⁷. Następstwem tego były aresztowania dokonywane w latach 1942-1945 przez służby bezpieczeństwa państw obcych, przedstawiciele polskich

²⁶ W opinii Gomułka (tamże, s. 241) „Kompletna niemal izolacja PPR w politycznym podziemiu polskim zrodziła w Moskwie koncepcję wykorzystania znajdującej się w jej szeregach kadry komunistycznej, głównie b. kapecowców, do roboty wywiadowczej na rzecz Związku Radzieckiego. stworzenia z tej kadry częściowo już poprzednio zwerbowanej przez wywiad radziecki, sieci komórek wywiadowczych w partii, operujących przy pomocy organizacji partyjnych i gwardzystowskich. [...] Taka jest geneza dyrektywy dla trójki kierowniczej PPR, zawarta w [...] depeszy Dymitrowa do Nowotki z 19 sierpnia 1942 roku, głoszącej, że : winniście zorganizować specjalną służbę wywiadowczą przy KC, [...], która pociągnęła za sobą podporządkowanie Wydziału Informacji Sztabu Głównego GL T. Duraczowi”. W praktyce przekładało się to na konkretne dyrektywy dotyczące rozpracowywania struktur Polskiego Państwa Podziemnego, jak w instrukcji wywiadowczej Sztabu Głównego GL z 1942 lub 1943 r.: „Nasi ludzie posłani w teren P. i po zainstalowaniu się na nim na tych samych warunkach co sami tworzący P. powinni poznać: 1) wszystkie tajniki P przenikając systematycznie do nich, 2) strukturę wojskową i polityczną P. (począwszy od jednostki zasadniczej wzwyż), 3) siłę wojskową i polityczną P., [...], 5) instrukcje wojskowe i polityczne wszelkiego rodzaju (zwłaszcza instrukcje tajne), 6) dokładne personalia kierujących P., jak również miejsce ich pobytu, 7) cały aparat wojskowo – polityczny i techniczny P., [...]”. Archiwum Akt Nowych 199/I-1, k. 38 – 38a.

²⁷ Fakt konieczności służenia przez komunistów sowieckiemu wywiadowi był dla nich tak oczywisty, że wyraził to nawet Gomułka niemal pół wieku później pisząc (dz. cyt., 63-64): „Ludzi kierowanych na robotę wywiadowczą rozpoczęto przerzucać daleko wcześniej, gdyż poczynając od pierwszych miesięcy 1940 r., a nawet już pod koniec 1939 r. W tym czasie b. kapecowców jeszcze nie przyjmowano do WKP(b), lecz nie miało to żadnego znaczenia dla kierowników wywiadu radzieckiego przy werbowaniu tych ludzi do roboty wywiadowczej w kraju [...]. Nie wiem niestety, jakie zamiary żywiły odpowiednie organa radzieckie do mojej osoby, czy jako członka WKP(b) zamierzały włączyć mnie do grupy b. kapecowców przewidzianych do organizowania partii komunistycznej (PPR) w kraju, czy też jeszcze przed napaścią Niemiec na Związek Radziecki zamierzano przerzucić mnie do kraju na robotę wywiadowczą. Najprawdopodobniej wchodził w rachubę ten drugi wariant”.

władz państwowych²⁸. Była to zatem w sposób ewidentny działalność antypaństwowa.

Formacje związane z PPR podejmowały też czynne zamachy na przedstawicieli polskich instytucji państwowych oraz też dokonywały akcji zbrojnych przeciw instytucjom państwowym Rzeczypospolitej w okresie 1942-1945, przez co naruszały ówczesnie obowiązujące przepisy prawa polskiego²⁹.

Wreszcie zbrojne formacje związane z PPR, poprzez nie skoordynowaną z polskimi władzami wojskowymi i nie podporządkowaną im akcję „militarną”³⁰ wielokrotnie ściągnęły na obywateli polskich ciężkie represje ze strony okupantów, w efekcie czego zadawane były cierpienia tysiącom obywateli polskich³¹.

Działania te ewidentnie godziły w interes niepodległego państwa polskiego i narodu polskiego, a podejmowane były z rozkazu oraz w interesie ówczesnych władz ZSRS.

4. Z punktu widzenia obowiązujących ówczesnie przepisów prawa polskiego, działalność PPR i związanych z nią formacji militarnych, stanowiły ciężkie przestępstwa, godziły bowiem w konstytucyjne podstawy ustroju państwowego Rzeczypospolitej, zmierzając do ich zbrojnego obalenia. W świetle tych przepisów odpowiedzialność karną ponosił każdy, kto brał udział we władzach takiego związku przestępczego i to nawet niezależnie od stopnia osobistego współudziału w poszczególnych działaniach o charakterze przestępczym³².

²⁸ Najbardziej spektakularnym przykładem tej współpracy, było wsparcie udzielone NKWD przy okazji aresztowania w Pruszkowie w końcu marca 1945 roku. kierownictwa krajowych władz Rzeczypospolitej z wicepremierem Janem S. Jankowskim na czele.

²⁹ Działalność podziemnych struktur komunistycznych w takich formach, w jakich była prowadzona w latach 1942-1945 na ziemiach polskich, wyczerpywała zupełnie znamiona przestępstw ponad dwudziestu artykułów przepisów wskazanych w przypisie 22. Były to zresztą te regulacje, które stanowiły podstawę do pociągania do odpowiedzialności komunistów za działalność antypaństwową w okresie do 1 września 1939 roku.

³⁰ Rozpoczęta latem 1942 roku tzw. wojna partyzancka nie była oczywiście uzgodniona z odpowiednimi władzami wojskowymi Rzeczypospolitej, w tym wypadku komendami Armii Krajowej, co czyniło zeń faktycznie akcję „dziką”. W istocie, przynajmniej do końca 1943 r. owa „wojna ludowa” sprowadzała się w głównej mierze do akcji o charakterze rabunkowym przeciw „obszarnikom” i „wyzyskiwaczom”, czyli po prostu Polakom. Liczne, zachowane w Archiwum Akt Nowych sprawozdania z tych „akcji” dowodzą niemal kryminalnego oblicza dużej części tych „oddziałów” GL/AL.

³¹ Wskazane wyżej „akcje”, incydentalnie dotyczące Niemców, ściągały na miejscową ludność, zwykle nie mającą nic wspólnego z działalnością komunistów, straszliwe represje ze strony niemieckiej. Tak się stało np. w Piotrkowskiem po osławionej pierwszej „akcji” jednostki „partyzanckiej” GL w czerwcu 1942 r.

³² Art. 166 § 1 kk stanowił, że odpowiedzialności karnej podlega ten, „kto bierze udział

Oczywiście, ani ówczesnie, ani tym bardziej po zakończeniu niemieckiej okupacji, władze Rzeczypospolitej nie były w stanie pociągnąć do odpowiedzialności osób, które winne były tamtych przestępstw i stan taki trwał aż do 1989 roku.

W 1998 roku Senat RP przyjął uchwałę stwierdzającą istnienie ciągłości prawnej pomiędzy II a III Rzeczpospolitą³³, zaś Polskie Państwo Podziemne uznaje się za kontynuatora II Rzeczypospolitej w okresie II wojny światowej. Implikuje to zatem uwzględnienie w interesującej nas materii powyższych odniesień do porządku prawnego II RP jako podstawy zakwalifikowania działań ugrupowań komunistycznych w okresie 1939-1945 jako w istocie przestępczych.

Obecne przepisy stwarzają już możliwość pociągania do odpowiedzialności za zbrodnie komunistyczne funkcjonariuszy komunistycznych, ale w odniesieniu do wskazanych zagadnień jest to, z uwagi na upływ czasu, praktycznie niewykonalne.

Jednakże tym bardziej wynikać z tego musi fakt, iż osoby na których ciążyły zarzuty udziału we władzach związku o charakterze przestępczym nie mogą korzystać z przywilejów, jakimi III Rzeczpospolita obdarowuje osoby, które brały udział w wojnach, działaniach zbrojnych i powstaniach narodowych, wchodząc w skład formacji wojskowych lub organizacji walczących o s u w e r e n n o ś ć i n i e p o d l e g ł o ś ć R z e c z y p o s p o l i t e j P o l s k i e j.

Skoro zatem Ignacy Loga-Sowiński przynależał do władz PPR i GL, ponosił on współodpowiedzialność za decyzje podejmowane przez te organy, i to nawet, jeśli w konkretnych przypadkach nie uczestniczył w ich posiedzeniach. W przedmiotowej sprawie fakt wejścia I. Logi-Sowińskiego w skład najwyższych władz PPR i GL wiosną 1943 roku nie ma większego znaczenia w kontekście podejmowanych przez gremia kierownicze tych organizacji decyzji o zadenuncjowaniu niemieckim władzom bezpieczeństwa konspiracyjnej drukarni Armii Krajowej³⁴. Także bowiem po tym wydarzeniu organy te podej-

w związku mającym na celu przestępstwo”, zaś § 2 tego artykułu zaostrzał tę odpowiedzialność wobec osób, które taki związek zakładały „lub nim kierowały”.

³³ Uchwała Senatu RP z 16 kwietnia 1998 roku, Sprawozdanie stenograficzne z 11 posiedzenia Senatu RP z 16 kwietnia 1998 r., Warszawa 1998, s. 125-126.

³⁴ Urząd w uzasadnieniu swej decyzji wskazał m.in. na fakt współudziału Logi – Sowińskiego w podejmowaniu przez kierownictwo PPR i GL decyzji o zadenuncjowaniu konspiracyjnej drukarni Armii Krajowej. Okazało się, że w tym samym budynku znajdowała się drukarnia należąca do PPR i to ona właśnie, wskutek dobrego zakonspirowania drukarni AK-owskiej, stała się ofiarą denuncjacji do Niemców. Choć formalnie Loga – Sowiński znalazł się w

mowały decyzje, które swym charakterem godziły w niepodległe państwo polskie i leżały w interesie Związku Sowieckiego, a nie ulega wątpliwości, że ich współautorem był właśnie I. Loga-Sowiński. Pozbawienie go zatem w tych warunkach przywilejów kombatanckich przez władze III Rzeczypospolitej, uznać należy za minimalne zadośćuczynienie wobec polskich ofiar zbrodniczej działalności podziemia komunistycznego w Polsce.

THE POLISH UNDERGROUND STATE VERSUS COMMUNIST
RESISTANCE
SOME REMARKS IN THE MARGINS OF A DISCUSSION

S u m m a r y

The point of departure for the considerations in this paper is the decision made by the Department for Veterans and the Persecuted. By virtue of that decision a former underground activist's widow has lost the entitlement to special pension which she has had so far. The man was an activist of the underground communist party during the Second World War. Such pensions were given to people who were especially merited in the fight for independence that the Polish state conducted. There was an appeal from that decision to the Principal Administrative Court, of which the press has widely informed.

The paper has analyzed the place and position of the communist organizations, and that from the point of view of the Polish law binding at the time of the Second World War. It has been pointed that in the light of those regulations the communist organizations, functioning as branches of the international, but in fact the Soviet, communist structures. They acted against the interests of the Polish Republic, her sovereignty and independence.

Thus looking at the decision of the Office from that perspective, one should notice its content-related legitimacy.

Translated by Jan Kłós

składzie władz już po podjęciu tej decyzji, to nie można wykluczyć, że brał on jednak udział w jej podejmowaniu.